

1792. k. Przewytałski.  
Kozanie...



# KAZANIE

PRZY  
UROCZYSTYM OBCHODZIE ROCZNICY  
NARODZIN

J. K. MCI

PANA NASZEGO MIŁOŚCIWEGO

ZAPRZYSIĘZENIU USTAWY  
3. MAJA R. 1791. ZAPADŁEY

MIANE

*Dnia 17. Stycznia R. 1792.*

W Kościele Farnym Łomżyńskim

Przez

*X. Przeczytańskiego S. P.*



NAYIASNIEYSZY

K R O L U

PANIE MOY MIŁOSCIWY.

---

*M*ądrość prawdziwa, to jest, rzetelna wiadomość z gruntowną złączoną Cnotą przechodzi do gruntu serca, i choć niewymownym ustom dodaie wyrazów. Przenikniony Mądrością, którą świat cały

uwielbia, z ochotą przyjąłem we-  
zwanie mnie do wystawiania na dniu  
17. Stycznia świętey i użyteczney  
USTAWY 3go Maja. Znałem, że  
nie powiem dostatecznie; umyśliłem  
zatem mówić stosownie do serc  
przeiętych szacunkiem Mądrości  
KROLA, stosownie do serc, które  
czują świętość i użyteczność USTA-  
WY. Zyskałem więcej, niż spodzie-  
wać się, więcej, niż życzyć sobie  
mogłem. Czuli Stuchacze niedosta-  
teczność wyrazów dopełniając  
swoich serc uczuciem, uznali, że  
mówił prawdę, a KROL Mądry  
ozdobił mnie darem szanownym, to  
jest: Medalem Merentibus.

NAYIASNIEYSZY PANIE,  
Dobroć W. K. MŚCI, która niezawodną jest cechą Mądrości, znalazła mnie w ukryciu: nie umiem dostatecznie wyrazić wdzięczności, którą czuję: na okazanie iey zatem składam u Tronu W. K. MŚCI to z serca pochodzące oświadczenie: powołany do kształcenia umyśłów i serc Młodzieży, czułem moią powinność, a sercem do mądrych przepisów Edukacyi przyłgnąłem: użyję ieszcze pozostałych sił moich stosownie do moiego Stanu i okoliczności, w których zostawać będę. Szczęśliwy! ieżeli będę umiał przyłożyć się do pomnażania w sercach

Młó-

*Młodzieży miłości, którąśmy winni  
tak Dobremu KROLOWI, i Oy-  
czyźnie Mądrością OTCA i GŁO-  
WY NARODU podziwignioney.*

*Jestem z najwyższym usza-  
nowania i wdzięczności uczuciem.*

WASZEY KROLEWSKIEY MOSCI  
PANA MOIEGO MIŁOŚCIWEGO

Wierny Poddany

*X. Przeczytański S, P.*





# KAZANIE

Sapiens in Populo hæreditabit honorem & nomen illius erit vivens in æternum. *Eccle: 37. v. 29.*

*Mądry między ludźmi będzie dziedziczył cześć, a Imię Jego będzie żyło na wieki.*

---

**M**ądry prawdziwie, to jest, ten, który poznanie rzetelne łączy z gruntowną Cnotą; Mądry, mówię, prawdziwie niezaprzeczone i pewne do czci i dobrego imienia ma prawo. Pożytki niewymowne, które takowy Mąż przynosi Spółczeństwu, jednają Mu cześć, uszanowanie i nieśmiertelne imię.

Nie



Nie wszyscy iednakową mamy  
znaiomość, nie wszyscy i nie za-  
wsze iesteśmy cnotliwi, wszyscy ie-  
dnak i zawsze skłonność wrodzoną do  
Cnoty i szacunek wewnętrzny winny  
oświeconey i gruntowney Cnocie czu-  
iemy. Mamy widoczny, a ten razem  
z uprzejmością iak nayečystsze go po-  
wtarzania godny przykład i dowód  
tey prawdy. OYCIEC Oyczyzny Na-  
szey GŁOWA NARODU iest oraz  
wzorem gruntowney i oświeconey  
Cnoty, czyli iest wzorem prawdziwey  
Mądrości. Imie STANISŁAWA AU-  
GUSTA rozechodzi się ze sławą po  
wszystkich Kraiach, głęboka JEGO  
wiadomość zadziwia rozumy, a przyie-  
mna Cnota pociąga serca. Pamięć  
zatem Mądrego KROLA trwać będzie  
zawsze: w nayodleglejszych czasach  
będzie wspomínane z uprzejmością  
Imie TEGO, którego Mądrość nie  
współ-żyjącym tylko, ale naydalszey  
Potomności wynalazła, podała i u-  
twierdziła prawdziwe korzyści.

Ten iest skutek wielu prac,  
trudów i czynów NAYIASNIEYSZE-  
GO PANA, ale nayszczególniey dzieł-  
ności JEGO w Dniu trzecim Maja.

Dzień

Dzień ten z uwielbieniem po wszystkich Narodach jest wspominany, a rozkosznych jego owoców zaczyna już kosztować Ojczyzna nasza. Mądrość KRÓLA w Dziele dnia tego jasnie okazała się: świętość USTAWY zaręcza gruntowną Cnotę, użyteczność wskazuje głęboką wiadomość, a razem świętość i użyteczność okazują prawdziwą, gruntowną, czci, uwielbienia i nieśmiertelności godną Mądrość Naszego KRÓLA. Czuje to Ojczyzna nasza, a odgłosem swoim ze wszystkich stron ustawnie odnawiającym się dać poznawać, ile winna Mądrości ulubionego swojego KRÓLA. Ale mamże gdzie indziey szukać dowodów tej prawdy, kiedy ie znajduję w Sercach Waszych Przechcni Ziemi tuteyszey Obywatele. Dzień dzisiejszy miły Polakom że wydał na świat godny nieśmiertelności owoc OYCA i ZBAWCE Ojczyzny, dzień ten zgromadził Was do tuteyszey Świątyni. Głosy dzisiejsze znakomych urodzeniem, dostojęnstwy i zasługami Mężów: JW. Skarżyńskiego Podkomorzego i Kommissarza Cywilno Wojskowego Ziemi Łomżyńskiej Kawalera Orderu S. Stanisława, tudzież

godnego na tak chwalebny Seym Posła JW. Drewnowskiego Stolnika Ziemi Łomżyńskiej, iasnie i wymownie wyraziły serdeczne czucia Wasze. Otworzyliście przed obliczem NAYWYZZSZEGO Serca wasze, powtórzyliście wyrazy, które podyktowała miłość KROLA i Oyczyzny przez usta ozdobionego dostoięstwem i w Kościele Bożym i w Obywatelstwie Domu i osobistych pełnego zaszczytów i sławy, JW. JX. Kraiewskiego Kanonika Katedralnego Płockiego, Officyała i Kommiss: Cywilno-Woyskowego Łomżyńskiego, z ochotą i uprzejmością zaprzysięgliście zachowanie i obronę USTAWY 3go Maja: oświadczyliście wdzięczność Waszą za prace i starania Mądrego KROLA i Podpisami własnymi szczerze Wasze chęci stwierdziliście: Niesiecie przytem przed Tron NAYWYZZSZEGO serdeczne dziękczynienia za utrzymanie dotąd przy pożądanym zdrowiu Mądrego KROLA: wołacie z gorącością i usilną prozbą, aby BOG łaskawy raczył iak naydaley przedłużyć to nieoszacowane, miłe i pożyteczne życie i zdrowie: dowody to są niezawodne, iak mocno przeniknieni iesteście Mądrością KRO-

KROLA. O! ktoby mi dał, aby usta  
 moje odpowiadały Sercom, Waszym,  
 ale darmo, więcey zawsze serca czuć  
 mogą, niżeli usta wyrazić. Nie  
 mogąc zatem mówić dostatecznie,  
 powiem stosownie do czucia Waszego.  
 Znacie Mądrość KROLA, widzicie  
 ją iak nayiaśniej okazaną w USTA-  
 WIE trzeciego Maja: tey USTAWY  
 świętość do szanowania, użyteczność  
 do bronienia iey Was zachęca: Po-  
 wiem zatem: USTAWA trzeciego  
 Maja, godna jest poszanowania, bo  
 święta, I. CZĘŚC. Warta obrony, bo  
 użyteczna, II. CZĘŚC. Ta jest ma-  
 terya dzisieyszey mowy moiey: nie-  
 dostateczność wyrazów dopełnią Ser-  
 ca Wasze przeniknione szacunkiem  
 Mądrości KROLA, która Mu ziedna-  
 ła cześć wysoką i zapewniła NIE-  
 SMIERTELNE IMIE, podług wyro-  
 ku Pisma: *Sapiens in Populo heredita-  
 bit honorem, & Nomen illius erit vivens  
 in aeternum.*

BOZE wesprzyj łaską swoją mó-  
 wiącego i słuchających, a sprawie-  
 dliwe zapalę serc naszych, które te-  
 raz czuiemy, racz w nas dzielnie  
 utrzymywać i pomnażać.

CZĘŚC

## C Z Ę S C I.

Gdyby Mądrość zależała od obszernych wiadomości rzeczy, Wiek nasz, który we wszystkich rodzajach ie pomnożył, nazwać by można mądrym. Ale nie, nie uwodźmy się Przechacni Słuchacze pozorami, nie masz tam mądrości, gdzie nie masz Cnoty. Umiejętność bez Cnoty jest mądrością świata, która jest głupstwem przed BOGIEM: *Sapientia hujus mundi stultitia est apud DEUM.* (\*) Nie zaradzi takowa umiejętność zdroźnościom i owszem ie pomnoży: doświadczenie aż nadto uczy nas tey prawdy i pokazuje, że iedna, a ta prawdziwa jest Mądrość, gdzie poznanie rzetelne łączy się z Cnotą.

Prawdziwa mądrość wydaie się w USTAWIE trzeciego Maja; Świętość iey o gruntowney zapewnia Cnocie, a tem samem do szanowania i wielbienia oney pobudza.

Jakoż Przechacni Słuchacze! nie można czytać tey szanowney, a wielce

---

(\*) 1. Cor. 3, v. 19.

ce pożyteczney USTAWY bez uczucia i rozrzewnienia wewnętrznego. Co za duch pobożności i świątobliwości Chrześcijańskiej w niej panuje? W Imie BOGA zaczyna, pomocy Nieba i błogosławieństwa pokornie wzywa: Wiarę Świętą Rzymską Katolicką za Panującą uznawszy, przy wszelkich prawach nienaruszenie zachowuje, i utwierdza: głupstwu, swywoli, rospuście zapobiegając, pod surowemi karami zabrania przejścia od Świętey Religii Panującej do innego Wyznania. Jeżeli zaś innym Wyznaniom wolności pozwala, to z powodu sameyże pobożności. Nakazując Religia święta miłość powszechną wszystkim: tym duchem USTAWA tchnąca, pokój i opiekę Rządową innym Wyznaniom przyrzeka.

Ten duch miłości Chrześcijańskiej precudownie jest okazany w całym ciągu tej szanowney Ustawy. KROL minąwszy wspaniałe i okazałe tytuły, bierze ten, który Mu serce miłością tchnące podyktowało. OYCEM i GŁOWĄ NARODU każe się mianować: i ten tytuł zniewalający wszystkich serca Następcom swym prze-

znacza.

o

znacza. POLACY! kochajmy i szanujmy USTAWĘ, która nam na Tronie osadza powszechnego i kochającego nas wszystkich OYCA.

Sprawiedliwość kazała dać pierwszeństwo Stanowi, który od założenia Narodu, rozszerzał go, bronił, ratował, i twórcą był Wolności, Stan Szlachecki przy wszelkich przywilejach nienaruszenie zachowany. Słuszność radziła Miastom wrócić zaniedbane Prawa, wrócono. Miłość Chrześcijańska wzbudzała do względu na Rolników, i ci wzięci pod opiekę Rządu. We wszystkich tych Artykułach duch cnoty, duch świętobliwości, duch miłości Chrześcijańskiej wydaie się.

Przezacny Stanie Szlachecki! nie straciłeś twej świetności, ale do dawnych sprawiedliwie ci należących, bo krwią za Oyczyznę, Wiarę, Wolność przy wierności KROLOM przez Przodków twych wylaną nabytych zaszczytów, przydałeś sobie nowe ozdoby, a Oyczyźnie wsparcie. Miłość KROLA podyktowała, miłość wasza przyjęła, a ci, których Religia nakazuje kochać, cnotą KROLA i

cno-



cnotą Waszą stawszy się uszczęśliwionemi, wstępuiąc w ślady Wasze, wspólnie z Wami wspólnych swobód i wspólney Oyczyzny bronić będą.

Szczęśliwi Miast Obywatele! pamiętacie komu winniście wasze dobro, którego Wam słusznie winszować należy. Błogosławcie KROLA, który Wam wasze szczęście obmyślił, błogosławcie Stan Szlachecki, który Was hojnie wolnościami udarował. Od cnoty KROLA, od cnoty Stanu Szlacheckiego te dary zyskaliście, a cnotą waszą z nich korzystać i cnotą waszą je utrzymać iedynie potraficie. Nie umnieyszaycież, ale owszem proście BOGA o utwierdzenie i pomnażanie Cnoty w sercach waszych, a kochaycie KROLA, kochaycie Stan Szlachecki, kochaycie Oyczyznę, przykładaycie się z ochotą i usilnością do powszechnego iey dobra: tak sprawiedliwość, tak słu-szność, tak wdzięczność, tak wasz własny interes każe.

Warci względów ludzkości Wło-  
ścianie i Rolnicy cieszcie się; USTA-  
WA pełna miłości Chrześcijańskiej  
bie.

o

bierze Was pod swoją opiekę. Praca zaiste jest waszym udziałem, ale praca przyzwoita i stosowna do sił, Stanu i sprawiedliwości nie jest nieszczęściem, i nie jest przykra tylko gnuśnym i próżniakom, którzy w żadnym Kraju, w żadnym Stanie nie znajdą szczęścia. Trzeba pracować, trzeba oddawać, co komu należy: tak słuszość radzi, tak Religia naucza, tak Bóg przykazuje. Pracujcież, oddawajcie cześć, uszanowanie i daninę sprawiedliwie należącą, a bądźcie pewni waszych majątków, i waszych Osób: RZĄD miłością Chrześcijańską powodowany, szczęście Wam niezawodnie upewni.

ZBAWICIELU PANIE! Tyś nauczył miłości, której świat nie znał: Tyś ją dał za znak i cechę Twym Uczniom, boś powiedział: *In hoc cognoscent omnes, quia Discipuli mei estis, si dilectionem habueritis ad invicem.* (\*) Po tym poznają wszyscy, że iestecie moimi Uczniami, jeżeli miłość mieć będziecie wzajemnie. Widzimy,

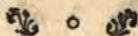
---

(\*) *Joan. 13. v. 35.*



my, widzimy PANIE, że zdania Twoie kierowały naszą USTAWĄ; to iey okazuie wielkość i świętość. O! dodayże nam łaski, abyśmy ją umieli czcić, wielbić i szanować.

Mamże przebiegać świętość USTAWY w całej iey obszerności? ale bym się rozszerzył. Widzieliście iey świętość w zaczęciu, widzieliście iey świętość w części ciągu, takż jest świętość w całym iey ciągu, ale skracam mowę: patrzcie iaka iey świętość w zakończeniu. KROL z NARODEM uznają pomoc Nieba i oddawszy winne dziękczynienia BOGU w Świątyni NAYWYZSZEGO naysolennieyszą Przysięgą do zachowania tej USTAWY obowiązują się: Uroczystość doroczna na ponawianie wianych dziękczynień BOGU naznaczona. Kościół na pamiątkę dzielney w tak ważnym dziele pomocy Boskiej pod imieniem NAYWYZSZEY OPATRZNOŚCI uchwalony. Co za duch pobożności i świątobliwości Chrześcijańskiej? Przechacni Słuchacze! Nie... Mądrość świata nie umie i nie śmie tak się odzywać: Mądrości tylko prawdziwey, to jest oświecenia gruntow  
B wnego



wnego złączonego z Cnotą ten jest styl właściwy. BOG zaiste temi kierował Sercami, które z pokorą i ufnością wysilały się na okazanie winney Mu wdzięczności.

BOZE! wszelka świętość od CIEBIE pochodzi: Twoje to jest dzieło, bo święte: sprawżę, utrzymuy i pomnażay w sercach naszych winny ku niemu szacunek.

Winniśmy uszanowanie tey USTAWIE, bo święta, com pokazał: winniśmy oraz iey obronę, bo jest użyteczna: nad tem zastanówmy się w następuiącey Części.

## C Z Ę S C II.

W pośrząd klęsk i nieszczęść, któremi skołatana, poniżona i już już do zguby nachylona zostawała Oyczyzna nasza, Mądrość KROLA rzucała nasiona wielkości Narodu. Strapieni, uciśnieni, wzgardzeni Polacy, stracili nadzieie powstania: cierpieć i dalszego, którego się lepszego nie spodziewali losu, czekać zgodzili się. KROL Mądry znalazł śrzodek i na wzór Abrahama, o którym Paweł S. mówi, iż miał nadzieię



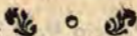
dzieię przeciw nadziei. *Contra spem  
in spe credidit.* (\*) KROL, mówię, miał  
nadzieię podźwignienia Narodu prze-  
ciw wszelkim nadzieiom. Bierze  
Uczonych pod protekcyą godną Mą-  
drego KROLA, zachęca i wspiera ich  
prace, na Edukacyą Młodzieży szcze-  
gólnieyszą daie baczność, stanowi  
Magistraturę do tego zamiaru stoso-  
wną, wzywa do niey Osoby dowci-  
pem, nauką, i cnotą znakomite,  
przybiera do iey pomocy światłych i  
cnotliwych Mężów, a SAM na ich  
czele cnotą i oświeceniem tchnący,  
tworzy Ustawy i przepisy nayzba-  
wiennieysze, bo równie do oświece-  
nia rozumu, iako i do uformowa-  
nia serca dążące. Ten sposób wybrał  
KROL Mądry do podźwignienia Na-  
rodu, a skutek okazał pewność JEGO  
nadziei. Upowszechnione zostało  
oświecenie w Narodzie; uczone a do  
pożytku stosowane Pisma stały się  
nayulubieńszą i naypospolitszą ró-  
żnych Stanów zabawą. Naród zatem,  
w którym oświecenie i Cnota wzrost  
codzienny brały, uczuły, że nie jest  
bez sposobu powstania: czekał tylko

B 2

oko-

---

(\*) *ad Rom: 4. v. 18.*



okoliczności przydatney, nadarzył i tę BOG dobroczynny. Odezwał się KROL do Narodu już dobrze o sobie myślącego, i z ukontentowaniem znalazł w nim odwagę i chęć ulepszenia losu Ojczyzny. W tym zamiarze odprawiły się po dwa razy Sejmiki Poselskie; cieszył się KROL z wyboru Mężów do Prawodawstwa, cieszył się z Instrukcyi wszędzie zbawiennie układanych i do dobra powszechnego stosowanych. Zieżdżają się na Sejm nayznakomitsi Mężowie, światli i cnotliwi przy Tronie, na którym Mądrość zasiada, widzą i zgodnie stanowią, co równie pożyteczne iak światobliwe znayduią: Naród powstaie, i z zadumieniem poglądając na swoją świetność, z nayprzyjemniejszym uczuciem powtarza zdanie Mędrca: *Multitudo sapientum sanitas est orbis terrarum, & REX SAPIENS stabilimentum Populi est.* (\*) Mnóstwo Mądrych ludzi zdrowie wszystkiew w okrąg Ziemi, a KROL MĄDRY iest pewne ugruntowanie Ludu.

Te

---

(\*) Sap: 6. v. 26.

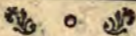


Te są owoce długich, ciągłych i trudnych czynów równie sławnego, iak użytecznego teraznieyszego naszego Seymu. KROL z NARODEM i NAROD z KROLEM iednoź rozumiejący, iednymże duchem świętości i dobra publicznego tchnący, kierowali wszystko do dobra i szczęścia: wskrzesili, że tak powiem, Ojczyznę, i postawili ją wrzędzie Narodów znaczącą. Te są, mówię, owoce wszystkich czynów Seymu teraznieyszego, ale nayszczególniey USTAWY trzeciego Maja: ta USTAWA nieśmiertelney pamięci i poszanowania godna, iako święta: warta obrony, iako użyteczna.

Jakoż Przezaeni Słuchacze! wszystko w niey do dobra i szczęścia Narodu dąży. Moc dzielna dana KROLOWI w Straży iako Władzy Wykonawczej, zapewnia Rządu stałość i czynność, zapewnia Ustaw zachowanie, ukaranie przestępstw, wzrost sztuk i kunsztów, spokojność wszystkich Mieszkańców. Seym gotowy do zwołania, zabezpiecza Moc Wykonawczej potrzebną dzielność, brońi złego użycia, zapobiega grożącym  
nie.

niebeśpieczeństwom, zaradza nagłym potrzebom. Prawodawstwo przeziwnie urządzone. Odmiany okoliczności potrzebują odmian w Ustawach: może je Naród czynić, ale nie często, nie zawsze, bo to sprawie zamieszanie. Tu rozsądnie pogodzona potrzeba z ostrożnością. Sejm Konstytucyjny co lat 25. dla czynienia odmian lub popraw naznaczony: przeciąg tego czasu, użycie, odmiana okoliczności, pokażą światłym Prawodawcom, co zostawić, co odmienić mają. Doświadczenie nauczyło, że nieraz światli i cnotliwi Prawodawcy uniosłszy się zbyt, nie pozwolili sobie dosyć czasu do zważenia wszystkich okoliczności, które wpływają w dobre, lub złe skutki Prawodawstwa: są okoliczności, w których pośpiech może zbawić Ojczyznę, ale są inne, w których podobny pośpiech może iey zaszkodzić: dla tey przyczyny w nayoświecieńszych Rządach wolnych postanowiono moc, któraby zapęd Prawodawców do dalszey wstrzymywała deliberacyi: toż do naszego Prawodawstwa mądrze wprowadzono. Ostrożność ta wielce pożyteczna i potrzebna.





trzebna nic nie uymnie Narodowi, który może potym stanowić, co mu się podoba, ale tylko daie czas potrzebny rozwadze. Wszystko w tey świętey i użyteczney USTAWIE do dobra i szczęścia Narodu dąży. Seymiki uwolnione od wszelkich intryg, zupełna na nich każdemu prawny wpływ mającemu wolność mówienia i czynienia, co z dobrem pospolitym bydz sądzi, bez żadney obawy i przeszkody zostawiona. Woysko tak urządzone, aby czyniąc siłę i porządek w Narodzie, nie było uciążliwe Mieszkańcom. Sądy i Trybunały do dawania prędkiey i należytey sprawiedliwości wykierowane. Magistraturom wszelkim dana potrzebna moc, dzielność, i taki stosunek, że wszystkie oddzielnie czyniąc, dobro Ojczyzny utrzymują, złemu zapobiegają, szkodzić nie mogą. Porządek w Kraiu, zarządzenie wszelkim okolicznościom i wczesne i przyzwoite wprowadzone do wszystkich mieysc przez postanowienie Prześwietnych Kommissyi Cywilno - Woyskowych. To urządzenie iak iest pożyteczne, iak chwalebne, każdy iest własnym prze-



przekonaniem przeświadczony. Odwołuję się do serc waszych Przechodni Słuchacze! Oddacie zaiste sprawiedliwość, nie odmówicie szacunku winnego oświeceniu i cnotcie, znaćcie Imiona czci i uszanowania godne Osób Prześwietną Kommissyą Cywilno-Woyskową Ziemi tuteyszey składających, znacie ich zaszczyty za ich prace, trudy przy nieoszczędzaniu zdrowia i wydatków bez żadnego inszego zamiaru, tylko z miłości dobra publicznego łożone, czucie w Sercach Waszych wzrastającą codziennie wdzięczność: z uprzejmością zaiste Imiona Ich wspominać będziecie, a Ich czyny Synom i Wnukom Waszym za wzór i przykład podacie.

Te są owoce Mądrości KROLA i pracy świątłych a Cnotliwych Przewodawców. Roszerzona w Narodzie miłość Ojczyzny zachęca wszystkich do pożyteczności, każdy chce być czynnym, każdy chce się przyłożyć do dobra wspólnego. Naród wzrasta, szczęśliwość codziennie powiększa się.

Ale

Ale trzeba było to szczęście u-  
wiecznić. Wspomnienie samo bez-  
Królewia przerażało umysły i serca  
Cnotliwych Prawodawców. Elekcyja  
ciągnęła za sobą zamieszania i klę-  
ski, sprawiedliwie obawiano się szko-  
dliwych iey skutków. Trzeba było  
zaradzić. **KROL MĄDRY** odzywa  
się, podaje środek, który wyższą nad  
wszelkie pojęcie wskazuje Cnotę **JE-  
GO**. Pozwala za życia swojego my-  
śleć o Następcy, zapomina o sobie,  
a radzi co z dobrem iedynie Narodu  
bydź sądzi. Widok tak wysokicy Cno-  
ty rozrzewnił Serca czułe Cnotliwych  
Prawodawców: z miłym uczuciem,  
z najwyższą wdzięcznością przyjęto  
radę **MĄDREGO KROLA**: oddano  
Tron **DOMOWI**, którego pamięć do-  
broczynności w dwoistym Panowaniu  
wyświadczonych iest miła Polakom.  
Tym sposobem zapewniono to szczę-  
ście, którego iuż zaczynamy używać.

**POLACY!** mamy **USTAWĘ** wiel-  
ce pożyteczną, chowajmyż w sercach  
naszych chęć do Jey obrony: do-  
chowujemy Przysięgi, którąśmy za  
powodem znakomitych na czele tak  
licznego Przechacnych Osób Zgroma-  
dzenia

dzenia zostających Mężów, z ochotą i uprzejmością wykonali: nie pozwalamy wydzierać sobie tego dobra, które warte jest najdroższych ofiar. Przebieżmy myślą Narody, a niezawodnie poznamy, że mamy zapewniowane nasze Swobody i nasze szczęście lepiej od wszystkich, tych nawet, które przy wylaniu krwi, przy narażeniu się na wszelkie przypadki szukały dobra. Mądrość KROLA zjednana Nam te korzyści, godna jest zatem uwiecznienia. Niechże inni przyznawają wielkość Tryumfom, które więcej częstokroć okazałości i blasku, niż szczęścia zamykają: Serca nasze czują przyzwoitszą wielkość w oświeconey Cnocie: powiedzmyż, co czuiemy: STANISŁAW AUGUST WIELKI, bo Naród w nieszczęściach pogrążony uczynił Wielkim, to jest rządym i kwitnym.

POLACY! mówię jeszcze raz, chowajmy w Sercach naszych chęć do obrony tej szanowney USTAWY. Nie wierzy trwożliwym o przyszły los Ojczyzny umysłom. Szczęście nasze i Swobody są zapewniowane. STANISŁAW AUGUST WIELKI

KI KROŁ , bo Mądrości pełen , uznaje , że z woli Narodu Tron posiada , zrzeka się innych Tytułów , a przyiemny OYCA i GŁOWY NARODU sobie i Następcom przybiera. Nie lękaymyż się : duch ten prawdziwey mądrości będzie zawsze na Tronie Polskim , przejdzie bowiem razem z tą świętą i użyteczną USTAWĄ od WIELKIEGO STANISŁAWA AUGUSTA do naydalszych Następców.

Oświecona Cnota przyniosła nam szczęście , rozszerzyła nasze swobody : nie ruguyemyż z pamięci tego źródła. Naród nasz powstał przy Mądrości KROŁA , przy rozszerzeniu światła i Cnoty w Kraiu : tegoż samego śródka trzymaymy się w zachowaniu naszego dobra. Utrzymuymy oświecenie , pomnożmy Cnoty , a upewniemy niezawodnie nasze Swobody. Nie bóymy się : żadna moc zewnętrzna czy wewnętrzna nie odważy się targnąć na Swobody oświeconego i Cnotliwego Narodu , albo którakolwiek targnawszy się płocho , znajdzie odpór silny , i ze wstydem , niesławą i hańbą cofnąć się musi.

Młc-



Młodzieży! pociecho terażniejszego, nadzieio przyszłego wieku, znay tve szczęście i zakochay się w nim zawczasu. Zaczynasz żyć w Oyczyźnie iuż kwitnącey, gotuy się, abys była zdolna utrzymywać i pomnażać iey dobro. Oświecay rozum twóy Naukami, które ci Mądry a tem samem WIELKI STANISŁAW AUGUST przepisał. Nie na czczych i próżnych wyrazach, ale na gruntownym poznaniu obowiązków, na oświeceniu rozumu rzetelnemi prawdami, na wykształceniu serca świętobliwemi i pożytecznemi zdaniem. Edukacya przepisana zależy. Korzystay z daru WIELKIEGO KROIA, wznastay z pomnażaniem oświecenia i Cnoty, a upewniam, że wzięwszy od Twych Oyców szczęśliwą Oyczyznę, utrzymasz ją, i zostawisz Następcom przy zupełnych swobodach i kwitnącą.

Tak zaiste Prześacni Słuchacze! USTAWA trzeciego Maja zapewnia Nam nasze szczęście przy oświeceniu i Cnocie, bez czego też nic nas od zguby nie zasłoni. Nie masz pokoju i szczęścia dla dzikich i bezbożnych:  
Bądź-



Bądźmy oświeceni i Cnotliwi, a  
USTAWA 3go Maja, Dzieło Cnoty i  
oświecenia, bo Dzieło pełne święto-  
ści i użyteczności, szczęście nasze  
zaręcza. Czegoż nam niedostaie? O!  
znajmy się na naszym dobru, a Da-  
wcy wszelkiego dobra bądźmy wdzię-  
czni i prośmy o dalsze pomocy.  
Idźmy do Tronu Miłosierdzia BO-  
SKIEGO, a złożywszy najwyższe  
dziękczynienia za wsparcie dzielne,  
prośmy o dalsze łaski. Niech BOG  
dobroczynny utrzymuie Nam iak naj-  
dłużey na Tronie ulubionego od Nas  
KROLA: niech wzmacnia siły nad-  
wątłone pracą tak długą, ciągłą i  
użyteczną nieśmiertelney pamięci go-  
dnych MAR SZAŁKOW: niech wspie-  
ra w zbawiennych trudach Cnotliwych  
PRAWODAWCOW: niech pomnaża  
w całym Narodzie oświecenie i Cno-  
tę, co nam iest koniecznie potrze-  
bne i do zachowania Oyczyzny i do  
zasłużenia na uszczęśliwienie wie-  
czne.

BOZE Łaskawy przyimiy po-  
korne dziękczynienia i gorące modły  
serc rozrzewnionych: nie przesta-  
way



way Nas wspierać dobrotliwie, ale  
 racz udzielać dalszey potrzebney  
 nam TWOIEY pomocy. Amen.



XVIII, 1. 1270







~~F~~

XVII. 1. 1270